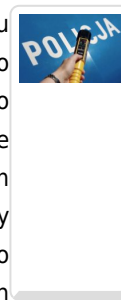


Strona znajduje się w archiwum.

PIJANY ROWERZYSTA PRZYJECHAŁ DO KOMISARIATU SPRAWDZIĆ STAN TRZEŻWOŚCI

Pijany rowerzysta wpadł na jeździe jednośladem w stanie nietrzeźwości, po tym jak przyjechał nim do komisariatu zbadać stan swojej trzeźwości. Nie podejrzewał, że jest bacznie obserwowany przez dyżurnego, który widząc czerwoną kontrolkę ogólnodostępnego urządzenia do badania stanu trzeźwości zareagował natychmiast. Przeprowadzone przez mundurowego badanie 27-letniego rowerzysty wykazało, że miał on blisko promil alkoholu w organizmie. Mężczyzna jak wytrzeźwiał został za to wykroczenie ukarany mandatem karnym.

W minioną niedzielę, tuż po godzinie 9.00, pod Komisariat Policji II w Białymstoku podjechał rowerem mężczyzna. Zsiadł z jednoślada i wprowadził go do poczekalni, po czym podszedł do zamontowanego na ścianie ogólnodostępnego urządzenia do badania stanu trzeźwości by sprawdzić, czy jest trzeźwy. Już po chwili okazało się, że jednak nie był. Lampka wskazała kolor czerwony oznaczający stan pod wpływem alkoholu. Rowerzysta nie podejrzewał, że przez cały czas był bacznie obserwowany przez dyżurnego komisariatu. Funkcjonariusz wiedząc, że mężczyzna przyjechał do jednostki jednośladem, na zaistniałą sytuację zareagował natychmiast i sprawdził stan trzeźwości rowerzysty. Wstępne badanie alkomatem wykazało, że 27-latek miał blisko promil alkoholu w organizmie. Mężczyzna jak wytrzeźwiał został za to wykroczenie ukarany mandatem.



Ocena: 5/5 (2)

[Tweetnij](#)